

Recenzje

Aneta M. Sokół

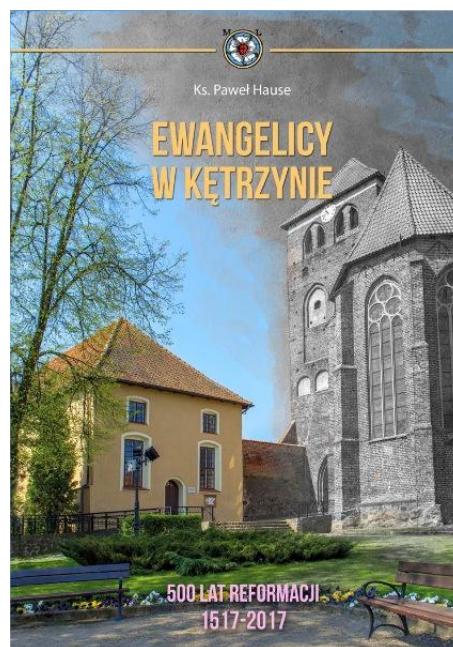
Paweł Hause, *Ewangelicy w Kętrzynie*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Kętrzyn 2017, ss. 52.

Parafia ewangelicka w Kętrzynie, podobnie jak większość ewangelickich parafii na Mazurach, sięga czasów Reformacji, zaprowadzenia przez księcia Albrechta Hohenzollerna nowego wyznania na terenach Prus Książęcych i ugruntowywania luteranizmu w ciągu kolejnych stuleci wśród mazurskich wiernych. Kętrzyńscy ewangelicy do 1945 roku dominowali na tle społeczności miasta budując jego dobrobyt, szkolnictwo, kulturę, po inne osiągnięcia wpisane w dzieje ówczesnego Rastenburga (nazwa Kętrzyn do 1946 roku). Pomimo malejącej liczby polskich wiernych, restrykcji ograniczających język polski w pruskim Kościele, a także w wyniku zmian politycznych, które wpłynęły na losy Mazur, ewangelicy zachowali swoją obecność w mieście po dzień dzisiejszy. Po wojnie stali się mniejszością odbudowującą swoją konfesijną tożsamość w nowych uwarunkowaniach politycznych, państwowych i ustrojowych. Skupieni wokół jedynej pozostawionego ewangelikom kościoła św. Jana, zaświadczyli o swojej obecności prowadząc działalność charytatywną, religijną i kulturalną z ekumeniczną otwartością i ideą niesienia pomocy wszystkim potrzebującym, bez względu na wyznanie czy przynależność kulturową.

Dziejom kętrzyńskich ewangelików poświęcona została jedna z ubiegłorocznych publikacji wydana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kętrzynie, upamiętniająca nie tylko 500-lecie Reformacji, ale także 660 lat istnienia miasta, które przez większą część swej przeszłości pozostawało ewangelickie. Jak podkreślił autor na kartach publikacji: „...*Kętrzyńscy ewangelicy – duchowni i świeccy – do 1945 roku piastowali najważniejsze miejskie funkcje, mieli pozycję w życiu gospodarczym i to oni byli najbardziej wpływowymi postaciami lokalnej polityki. Brali udział w wielu inicjatywach społecznych, zsiadali w organach kierowniczych różnych organizacji i współpracowali z miejskim samorządem.*” Przypomnieniu historii nie zawsze pamiętanej, nie zawsze także docenianej ze względu na udział niemieckojęzycznych mieszkańców w tworzeniu dorobku minionych pokoleń, posłużyć może prezentowana książka – niewielkich rozmiarów, bogato ilustrowana, przeznaczona dla wszystkich zainteresowanych ewangelicką przeszłością jednego z miast mazurskich, przyciągającego turystów zabytkowymi obiektami, choć leżącego nieco na uboczu najbardziej popularnych szlaków mazurskich. To zarazem zwięzłe i przystępnie opowiedziane dzieje parafii ewangelickiej funkcjonującej w Kętrzynie, skupiającej na przestrzeni pięciu wieków swego istnienia polskich i niemieckich wiernych, z uwzględnieniem wiadomości o duchownych, współwyznawcach, ewangelickich organizacjach, inicjatywach i osiągnięciach.

Autorem pierwszej tego typu pracy o „ewangelickim” Kętrzynie jest ks. Paweł Hause, wieloletni proboszcz tamtejszej parafii, znany czytelnikom „Zwiastuna Ewangelickiego” oraz odbiorcom kętrzyńskiej prasy lokalnej, obecnie także biskup Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Zainteresowania autora mazurskimi losami i niełatwą historią Mazur zaowocowały prezentowaną książką opublikowaną w Jubileuszowym Roku Reformacji. W czterech kolejnych rozdziałach przedstawiona została konfesyjna przeszłość, od XVI-wiecznych początków po dzień obecny, parafii funkcjonującej przy kościele św. Jana, w cieniu kościoła św. Jerzego górującego w panoramie miasta, głównej świątyni kętrzyńskich ewangelików do 1945 roku.

Pierwszy rozdział w ogólny sposób ukazuje protestanckie tradycje zadomowione w dziejach miasta. Reformacja na ziemi mazurskiej miała charakter pokojowy, nowe wyznanie zostało, jak zaznacza autor, narzucone mieszkańcom tych ziem, ale „na drodze postępu i oświecenia, głównie panujących, jak też i samych duchownych”. Kętrzyń znajdował się na terenach Prus Książęcych, które z woli księcia Albrechta



Hohenzollerna stały się państwem luteranckim, utworzonym na gruzach Zakonu Krzyżackiego, podległym zarazem królowi polskiemu Zygmuntowi I Staremu. Luteranizm przyjęty przez mieszkańców miast i miasteczek na Mazurach rozwijał się tuż przy granicach tolerancyjnej wówczas Rzeczypospolitej, w oparciu o polskie pisma konfesyjne drukowane na potrzeby wyznawców w Królewcu, stanowiąc zarazem ostoję polskości, formę pielęgnowania języka polskiego i polskiej literatury religijnej. W tym krótkim przypomnieniu XVI-wiecznych dziejów konfesji zaakcentowane zostało, jakie zmiany w życiu miasta wniosły reformacyjne hasła i postulaty, wpływając na rozwój szkolnictwa, edukacji, która miała torować drogę do samodzielnego poznawania Biblii w rodzimym języku, po rozwój instytucji opiekuńczych, społecznych i działalność charytatywną, wynikającą z zakorzenionego w luteranizmie poczucia odpowiedzialności za innych, biednych i potrzebujących. Autor podkreślił wagę pierwszej łacińskiej szkoły założonej przez księcia Albrechta w budynku obecnego kościoła luteranckiego – Królewskiego Gimnazjum, któremu przewodzili ewangelicy duchowni; przypomina o ewangelickich ośrodkach dla chorych, wdów i sierot (Koralewo), zapoznaje czytelników z galerią wybitnych ewangelików kętrzyńskich, wśród których byli pisarze, malarze, historycy, wraz z Adalbertem von Winklerem – późniejszym Wojciechem Kętrzyńskim, a także zapisani w dziejach miasta duchowni, przedsiębiorcy, filantropi, artyści czy naukowcy. Jak podsumowuje, trudno byłoby wymienić wszystkich znanych i wybitnych ewangelików z Kętrzyna i okolicznych miejscowości. Przywołane postacie są zarazem świadectwem istnienia polsko-niemieckiej społeczności, która kształtowała przez wieki przeszłość miasta i jego osiągnięcia.

Zmienione diametralnie losy ewangelików po drugiej wojnie światowej zepchnęły na dalszy plan liczną niegdyś wspólnotę w Kętrzynie, jak i na całych Mazurach, wyznaczając ewangelikom rolę mniejszości – wyznaniowej diaspory podejmującej starania o zachowanie konfesyjnego *status quo* pośród odgórných prób wyrugowania Mazurów z ich rodzinnej ziemi. Pokrótce, bez przytłaczania czytelnika zbędną ilością faktów czy rozbudowaną narracją historyczną, autor-duszpasterz zapoznaje z powojenną, „odwróconą” sytuacją kętrzyńskiego ewangelicyzmu – wizerunkiem życia religijnego wyznawców okaleczonych przez wojnę, nadal jednak uczestniczących w życiu społecznym i religijnym mazurskiego regionu.

Drugi rozdział książki poświęcony został historii parafii ewangelickiej, ukształtowanej już w czasach Reformacji, z uwzględnieniem najważniejszych inicjatyw podejmowanych przez kętrzyńską społeczność skupioną wokół kościoła św. Jerzego, jednego z kilku budynków kościelnych należących do ewangelików na terenie miasta. Ta największa po dzień obecny kętrzyńska świątynia, pochodząca jeszcze z okresu przedreformacyjnego, stanowiła centrum życia religijnego ewangelików w ciągu kolejnych stuleci, służąc coraz liczniejszej grupie wyznawców, o czym świadczą dane statystyczne dotyczące Kętrzyna. Swoją uwagę poświęca autor wystrojowi kościoła, przebudowanego w XVI wieku zgodnie z potrzebami konfesji (m.in. utworzono kaplicę chrzcielną, co odzwierciedlało wagę sakramentu Chrztu w luteranckiej nauce), prezentując zachowane elementy architektoniczne, w tym zabytkowe organy czy ambonę, służące obecnym właścicielom. Kętrzyńscy ewangelicy prowadzili działalność na rzecz ubogich i chorych, byli założycielami Szpitala Miłosierdzia, instytucji dobroczynnych oraz zakładów dla psychicznie chorych prowadzonych przez ewangelickich diakonów. W zakończeniu rozdziału zamieszczone zostały wiadomości o duchownych pełniących posługę w parafii na przestrzeni stuleci, spośród których wielu było wykształconych w królewieckiej Albertynie, piastowało funkcje rektorów szkół, burmistrzów czy opiekunów miejscowych instytucji; wielu było oddanymi swej posłudze wybitnymi kaznodziejami, którzy odcisnęli swoje piętno na losach parafialnej społeczności.

Trzeci rozdział książki przedstawia losy kościoła św. Jana, obecnie jedyne ewangelickiego kościoła w mieście, wokół którego koncentruje się współczesne życie religijne luteranckiej diaspory. Jakie były początki świątynnej budowli pochodzącej, podobnie jak kościół św. Jerzego, z czasów sprzed Reformacji? Jaką funkcję pełnił kościół św. Jana w XVI wieku? Jakie elementy wystroju zachowały się w świątyni? Na kartach książki znajdziemy odpowiedzi dotyczące przeszłości kościoła, zwanego „polskim”, gdzie odbywały się nabożeństwa dla polskojęzycznych wiernych, sprawowane przez wikariuszy parafii św. Jerzego, którzy mieli za zadanie opiekować się polską ewangelicką ludnością. Dzieje świątyni są zarazem świadectwem zachowywania przez długi czas polskości w kętrzyńskiej parafii, co w XIX wieku zostanie utrudnione, zwłaszcza w okresie narastania niemieckiego nacjonalizmu, doprowadzając z czasem do uszczuplenia lub nawet zaniku polskich tradycji wspólnoty.

Na koniec przedstawione zostały powojenne losy parafii pomniejszonej wskutek wyjazdów niemieckich wiernych i pozbawionej kościoła św. Jerzego – swojej przedwojennej centralnej świątyni. Spośród należącego do ewangelików przed wojną mienia, władze socjalistycznego państwa przekazały nowoutworzonej w 1945 roku parafii tylko niewielki kościół św. Jana. O trudnościach związanych z

pozyskaniem przez ewangelików plebanii dowiemy się w trakcie lektury – stało się to możliwe dopiero w 1981 roku. Duszpasterz przybliży bieżąco różną w stosunku do minionych kilku wieków trwałą konfesję na Mazurach, powojenną rzeczywistość wspólnoty, pielęgnującej pomimo wielu trudności konfesyjne wartości, własne formy życia religijnego, kontynuującą działalność charytatywną (diakonijną), a po 1989 roku coraz bardziej widoczną w przestrzeni kulturalnej, społecznej oraz ekumenicznej miasta i okolicy. Nie zabrakło w publikacji uwzględnienia sylwetek duchownych, którzy odcisnęli swój ślad na przeszłości kętrzyńskiej wspólnoty, w tym proboszczów: ks. Pawła Bakalarza i ks. Rudolfa Bażanowskiego. Obecny duszpasterz przybliży czytelnikom, jak wygląda parafialna codzienność ewangelików kętrzyńskich, wyznaczana rytmem nabożeństw, konfirmacji, remontami kościoła, po wydarzenia odświętne, w tym zjazdy współwyznawców, spotkania czy organizowane wraz z innymi Kościołami ekumeniczne uroczystości. Ponownie uwaga czytelników została skierowana na luterańską świątynię, jej obecny wystrój, przetrwał zabytkowe elementy świadczące o bogactwie religijnych tradycji i artystycznym kunszcie jej twórców. O kościele św. Jana, świątyni pozostającej w jakimś sensie symbolem losów ewangelików mazurskich, w zakończeniu autor pisze: *„Pozostając w cieniu dawnego ewangelickiego kościoła św. Jerzego, bywa nie zauważony, choć to on jest jedynym dziś pozostałym w rękach ewangelików znakiem dawnej ewangelickiej świetności tego miasta.”*

Książkę o kętrzyńskich ewangelikach można polecić wszystkim zainteresowanym lokalną przeszłością, na którą przez wieki wpływali wyznawcy nauk Lutra. Jest to także książka godna polecenia współwyznawcom, dotycząca konfesyjnych korzeni i własnego dziedzictwa związanego z losami polskoniemieckiej społeczności egzystującej przez długi czas w ramach jednej wspólnoty. Atrakcyjności prezentowanej publikacji niewątpliwie przydają liczne ilustracje, archiwalne oraz współczesne fotografie przedstawiające kościoły, duchownych, zabytkowe obiekty, po parafialne wydarzenia. W uzupełnieniu zamieszczony został aneks porządkujący wiedzę z zakresu specyfiki wyznania, w nawiązaniu do wspólnych oraz różnicujących ewangelików i katolików zasad, poglądów i religijnych wyznaczników. Warto podkreślić, że nie jest to praca, która przytłaczałaby czytelnika liczbą stron i obszernym wywodem historycznym, ale w sposób przystępny, poparty literaturowym przygotowaniem, ukazująca dzieje mazurskich ewangelików, wartę dalszych badań i zgłębienia. Publikacja jest dostępna w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Kętrzynie.